Sygn. akt: III AUa 2618/13

# WYROK
## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 września 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Mirosław Godlewski (spr.)

Sędziowie: SSA Janina Kacprzak

SSA Beata Michalska

Protokolant: st. sekr.sądowy Kamila Tomasik

po rozpoznaniu w dniu 23 września 2014 r. w Łodzi

sprawy ***A. M.***

przeciwko ***Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w P.***

o wysokość emerytury,

na skutek apelacji organu rentowego

od wyroku Sądu Okręgowego w Płocku

z dnia 6 listopada 2013 r., sygn. akt: VI U 3/13,

***zmienia zaskarżony wyrok w punkcie pierwszym i oddala odwołanie.***

Sygn. akt III AUa 2618/13

# UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 23 listopada 2012 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w P. przyznał A. M. prawo do emerytury od dnia 30 listopada 2012 r., tj. od osiągnięcia powszechnego wieku emerytalnego. Do ustalenia podstawy wymiaru emerytury ZUS przyjął przeciętną podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne z 20 lat kalendarzowych wybranych z całego okresu podlegania ubezpieczeniu, tj. lat 1974 – 1981 i 1983 – 1994. Wskaźnik wysokości podstawy wymiaru wyniósł 162,32 %. Wysokość świadczenia wyniosła 2.707,14 zł brutto.

W odwołaniu od powyższej decyzji A. M. wnosił o ustalenie wysokości świadczenia emerytalnego z uwzględnieniem wypłacanych w latach 1970 – 1978 premii kwartalnych w wysokości 30 % płacy zasadniczej, co - wobec niezachowania się dokumentacji płacowej – potwierdzą zeznania świadków. Na rozprawie wnioskodawca sprecyzował, że domaga się wyliczenia wysokości jego świadczenia emerytalnego z uwzględnieniem premii uzyskiwanej w okresie od 1 stycznia 1973 r. do 31 grudnia 1977 r. i od 1 stycznia 1978 r. do 30 czerwca 1978 r. z tytułu zatrudnienia w Przedsiębiorstwie (...).

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 6 listopada 2013 r. Sąd Okręgowy w Płocku w punkcie pierwszym zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że wyliczył wysokość emerytury A. M. od 30 listopada 2012r. uwzględniając w podstawie

wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne wynagrodzenia z następujących dwudziestu lat kalendarzowych z całego okresu podlegania ubezpieczeniu: za rok 1973 w kwocie 46.650,00 zł, za rok 1974 w kwocie 68.040,00 zł, za rok 1975 w kwocie 75.840,00 zł, za rok 1976 w kwocie 78.600,00 zł, za rok 1977 w kwocie 88.830,00 zł, za rok 1978 w kwocie 93.250,00 zł, za rok 1979 w kwocie 87.510,00 zł, za rok 1980 w kwocie 89.405,00 zł, za rok 1981 w kwocie 110.756,00 zł, za rok 1983 w kwocie 218.547,00 zł, za rok 1984 w kwocie 282.234,00 zł, za rok 1985 w kwocie 367.551,00 zł, za rok 1986 w kwocie 445.612,00 zł, za rok 1987 w kwocie 536.644,00 zł, za rok 1988 w kwocie 1.067.717,00 zł, za rok 1989 w kwocie 6.036.238,00 zł, za rok 1990 w kwocie 24.439.454,00 zł, za rok 1991 w kwocie 40.909.329,00 zł, za rok 1992 w kwocie 99.695.700,00 zł, za rok 1993 w kwocie 135.266.500,00 zł z zastosowaniem wskaźnika wysokości podstawy wymiaru emerytury w wysokości 171,22 %; w punkcie drugim oddalił odwołanie w pozostałym zakresie.

Wydając zaskarżony wyrok sąd pierwszej instancji za podstawę orzeczenia przyjął następujące ustalenia faktyczne:

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w P. decyzją z dnia 23 listopada 2012 r. przyznał A. M., urodzonemu (...), prawo do emerytury na jego wniosek.

W okresie od 17 lipca 1967 r. do 31 maja 1994 r. A. M. był zatrudniony w pełnym wymiarze czasu pracy w Przedsiębiorstwie Produkcji (...) na stanowiskach pracowników umysłowych: starszego majstra (od 17 lipca 1967 r. do 30 czerwca 1974 r.), kierownika Działu (...) i (...) (od 1 lipca 1974 r. do 31 stycznia 1979 r.), kierownika Pracowni (...) Technologicznej (od 1 lutego 1979 r. do 15 maja 1983 r.), zastępcy dyrektora ds. środków produkcji, a następnie dyrektora (od 22 marca 1992 r. do 31 maja 1994 r.).

Zgodnie ze "Szczegółowym regulaminem premiowania pracowników umysłowych zatrudnionych w (...) Przedsiębiorstwie Produkcji (...) w G." obowiązującym od 1 lipca 1973 r. do 31 grudnia 1975 r. oraz „Szczegółowym regulaminem premiowania pracowników administracyjnych i kierownictwa zatrudnionych w (...) Przedsiębiorstwie Produkcji (...) obowiązującym od 1 stycznia 1976 r. do 31 grudnia 1978 r. podstawą ustalenia kwoty premii były płace zasadnicze. W okresie od 1 stycznia 1973 r. do 30 czerwca 1978 r. odwołujący się otrzymywał kwartalną premię regulaminową dla pracowników umysłowych wynoszącą 30 % płacy zasadniczej. Jego wynagrodzenie, z uwzględnieniem tej premii (liczonej od wynagrodzenia zasadniczego bez dodatku funkcyjnego) wynosiło: w 1973 r. 46.650,00 zł, w 1974 r. – 68.040,00 zł, w 1975 r. 75.840,00, w 1976 r. 78.600 zł, w 1977 r. – 88.830,00 zł, za 1978 r. – 47.340,00 zł.

Najkorzystniejszy wskaźnik wysokości podstawy wymiaru emerytury ustalony z 20 lat kalendarzowych wybranych z całego okresu ubezpieczenia, tj. z lat 1973 – 1981 i 1983 - - 1993, wyliczony z uwzględnieniem kwot otrzymywanych w spornym okresie premii, wynosi 171,22 %, zaś kwota emerytury 2.816,43 zł.

Powyższych ustaleń Sąd Okręgowy dokonał na podstawie dokumentacji zawartej w aktach ZUS i w załączonych do akt sprawy skoroszytach zawierających obowiązujące u pracodawcy regulaminy, opinii biegłej z zakresu księgowości i rachunkowości E. D. a częściowo tylko zeznań odwołującego się oraz świadków H. G. i A. R..

Dowody z dokumentów Sąd Okręgowy ocenił jako wiarygodne, gdyż nie były kwestionowane przez żadną ze stron postępowania a Sąd nie znalazł podstaw by kwestionować ich moc dowodową z urzędu. Za wiarygodne Sąd Okręgowy ocenił zeznania świadków i samego odwołującego się w takim zakresie w jakim zeznali, że otrzymywał on w spornym okresie premię regulaminową w wysokości 30 % wynagrodzenia zasadniczego. Za szczególnie istotne w tym zakresie Sąd uznał zeznania świadka H. G., która w latach 1963 – 2000 zajmowała stanowisko specjalisty ds. płac w rachubie płac i zajmowała się sporządzaniem list płac i wszystkim, co było związane z płacami, zasiłkami itp. Sąd wskazał, że z racji zajmowanego stanowiska świadek doskonale orientowała się w zasadach wypłaty wynagrodzeń, w tym premii. Zdaniem Sądu Okręgowego zeznania tego świadka znajdują potwierdzenie w zeznaniach świadka A. R. – zajmującego w latach 1973 – 1978 stanowisko mistrza, który również otrzymywał kwartalną premię regulaminową w wysokości 30 % wynagrodzenia zasadniczego. Zeznania świadka H. G. dodatkowo uwiarygodniają dowody z dokumentów w postaci kart wynagrodzeń z lat 1979 – 1980 (znajdujących się w aktach organu rentowego) i z lat 1983 – 1984 (znajdujących się w akt sprawy), gdzie wyszczególniona została premia regulaminowa. Potwierdza to wersję świadków jak i samego odwołującego się o tym, że sporna premia była stałym składnikiem wynagrodzenia. Świadkowie potwierdzili zatem

fakt wypłaty spornej premii. Wskazali również zgodnie na to, że premia ta mogła być wypłacana w okresie późniejszym niż ten, za który przysługiwała. Nie była bowiem wypłacana łącznie z wynagrodzeniem. Okoliczność ta znajduje potwierdzenie w karcie wynagrodzeń za 1979 r., gdzie ujęto premię za III i IV kwartał 1978 r. w kwocie 6.110,00 zł. Sąd okręgowy odmówił natomiast wiary zeznaniom świadków, jak i samego odwołującego się, w zakresie w jakim wskazywali, że premia była liczona łącznie od kwoty wynagrodzenia i dodatku funkcyjnego. Sąd wskazał, że zeznania te są w tej części sprzeczne z zapisem obowiązujących w spornym okresie regulaminów premiowania, tj. Szczegółowym regulaminem premiowania pracowników umysłowych zatrudnionych w (...) Przedsiębiorstwie Produkcji (...) w G." obowiązującym od 1 lipca 1973 r. do 31 grudnia 1975 r. (§ 13, § 17, § 22) oraz „Szczegółowym regulaminem premiowania pracowników administracyjnych i kierownictwa zatrudnionych w (...) Przedsiębiorstwie Produkcji (...)" obowiązującym od 1 stycznia 1976 r. do 31 grudnia 1978 r. (§17, § 25), z których wynika, że podstawę dla ustalenia premii stanowiła płaca zasadnicza. Stąd też za podstawę swego rozstrzygnięcia odnośnie wyliczenia kwoty premii należnej w spornym okresie odwołującemu się oraz dokonanego z uwzględnieniem tegoż wyliczenia ustalenia wysokości należnej mu emerytury, Sąd Okręgowy przyjął opinię biegłej E. D., która wyliczyła kwotę premii od wynagrodzenia zasadniczego, zgodnie z ww. aktami płacowymi obowiązującymi w zakładzie pracy zatrudniającym odwołującego się. Sąd Okręgowy pominął opinię biegłej E. D. w zakresie, w jakim biegła wskazywała na to, że w jej ocenie brak jest podstawy do przyjęcia, że odwołujący otrzymywał premię w wysokości 30 % wynagrodzenia zasadniczego, jak również, że brak jest podstawy do przyjęcia, że premię otrzymywał przez okres od 1 stycznia 1973 r. do 30 czerwca 1978 r. w niezmienionej wysokości, jako wykraczającą poza zakres zleconej biegłej opinii. Sąd zaznaczył, że kwestia wiarygodności środków dowodowych wskazujących na to, czy premię odwołujący się otrzymywał należy do niego a biegła miała jedynie wyliczyć kwotę należnej odwołującemu się premii oraz ustalić najkorzystniejszy wariant wyliczeń jego emerytury. Sąd Okręgowy pominął także opinię biegłej z zakresu księgowości i rachunkowości R. K., która sporządzała w sprawie opinię jako pierwsza, wskazując że biegła wyliczyła kwotę premii przyjmując w podstawie tych wyliczeń wynagrodzenie zasadnicze i kwotę dodatku funkcyjnego.

W konsekwencji powyższych ustaleń Sąd Okręgowy stwierdził, że odwołanie wnioskodawcy było częściowo zasadne, to jest w zakresie żądania uwzględnienia w podstawie wymiaru emerytury premii regulaminowej kwartalnej wynoszącej 30 % wynagrodzenia zasadniczego, okazało się zasadne, co skutkowało zmianą w tym zakresie zaskarżonej decyzji organu rentowego. Po przywołaniu treści przepisów art. 15 ust. 1 i 6, art. 53 ust. 1, art. 86 ust. 1 oraz art. 116 ust. 1 i 5 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych Sąd Okręgowy wskazał na utrwalony w judykaturze pogląd, że wysokość zarobków, której pochodną jest podstawa wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne, jest faktem mającym istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 227 k.p.c.), który w postępowaniu przed sądem udowadniany może być wszelkimi środkami wynikającymi z przepisów działu III rozdziału 2 Kodeksu postępowania cywilnego, co oznacza że postępowaniu sądowym nie obowiązują ograniczenia wynikające z § 21 ust. 1 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 11 października 2011 r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe. Sąd wskazał, że odwołujący się na podstawie dowodu z zeznań świadków, w szczególności H. G., jak również dowodów z dokumentów w postaci regulaminów premiowania, list płac z późniejszych lat, uprawdopodobnił w stopniu graniczącym z pewnością, że w spornych latach 1973-1978 otrzymywał on kwartalną premię regulaminową wynoszącą 30 % płacy zasadniczej. Wynagrodzenie wyliczone z uwzględnieniem tego składnika, pozwoliło na ustalenie kwoty świadczenia emerytalnego wnioskodawcy na wyższym poziomie niż tego dokonał ZUS w zaskarżonej decyzji. Sąd Okręgowy oddalił odwołanie w zakresie, w jakim zmierzało do uwzględnienia w podstawie wymiaru emerytury kwartalnej premii regulaminowej liczonej od wynagrodzenia zasadniczego i dodatku funkcyjnego, jako sprzeczne z zapisami regulaminów premiowania obowiązujących w Przedsiębiorstwie Produkcji (...).

Powyższy wyrok zaskarżył apelacją organ rentowy w części, to jest w zakresie punktu pierwszego, zarzucając:

- naruszenie prawa materialnego przez błędne zastosowanie art. 116 ust. 5 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w związku z § 20 i § 21 ust. 1 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 11 października 2011 r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe poprzez nie przyjęcie do ustalenia wysokości emerytury dokumentów, na podstawie których można ustalić wysokość

wynagrodzeń i oparcie się w tym zakresie na zeznaniach świadków, co spowodowało przyjęcie do ustalenia wysokości emerytury wynagrodzeń z lat 1973 - 1978 w hipotetycznej wysokości,

- sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, przez przyjęcie, że odwołujący A. M. w latach 1973 - 1978 otrzymywał 30 % premii kwartalnej, pomimo braku dowodów, że premia w tej wysokości była wypłacona, co spowodowało zawyżenie wysokości emerytury.

Wskazując na powyższe podstawy organ rentowy wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w zakresie punktu pierwszego przez przyjęcie do ustalenia emerytury wynagrodzeń z lat 1973 - 1978 w wysokości ustalonej przez ZUS i (...) w wysokości wynikającej z tych ustaleń, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w zakresie punktu pierwszego i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

W uzasadnieniu apelacji organ rentowy wskazał, że składając wniosek o przyznanie emerytury odwołujący się nie złożył zaświadczeń o zatrudnieniu i wynagrodzeniu (druk Rp-7) pozwalających na ustalenie wysokości otrzymanych wynagrodzeń w poszczególnych latach, a w tej sytuacji wysokość jego wynagrodzenia ustalona została na podstawie innych dowodów takich jak wpisy w legitymacji ubezpieczeniowej, karty wynagrodzeń i przeszeregowania. Zdaniem organu rentowego wynagrodzenie w kwotach ustalonych przez Sąd Okręgowy w latach 1973-1978 budzą wątpliwości. Organ rentowy nie zgodził się z przyjętym przez Sąd Okręgowy założeniem, że odwołujący się otrzymywał premię kwartalną w wysokości 30 % wynagrodzenia zasadniczego, gdyż ustalenie takie dokonane na podstawie zeznań świadków pozostaje w sprzeczności z pozostałym materiałem dowodowym w sprawie. Ustalenie Sądu organ rentowy ocenił jako sprzeczne z treścią regulaminu premiowania pracowników umysłowych obowiązującym od 1 lipca 1973 r. zatrudnionych w (...) Przedsiębiorstwie Produkcji (...), wskazując że fundusz premiowy stworzony był z wygospodarowanego zysku netto a poziom wyjściowy funduszu premiowego stanowił stosunek procentowy funduszu premiowego do płac zasadniczych a w związku z czym regulamin nie określał wprost stawek procentowych premii wypłaconych pracownikom za poszczególne kwartały. Założenie Sądu pozostaje także w sprzeczności z treścią pism pracodawcy o zmianie wynagrodzenia odwołującego z lat 1968, 1970, 1972, 1973, 1974, 1976 i 1977, z których wynika prawo do premii zgodnie z regulaminem bez określenia jej wysokości. Ustalenie Sądu pozostaje wreszcie w sprzeczności z wysokością premii wypłaconej odwołującemu w latach 1979 - 1980 i 1983 - 1984, co wynika z archiwalnych kart wynagrodzeń złożonych do akt emerytalnych i akt sprawy. Z ich analizy wynika, że premia kwartalna w latach, w których wypłacone wynagrodzenie było znane, wynosiła od 16 % do 21,25 %, a zatem nie była to kwota 30 % płacy zasadniczej. W opinii skarżącego różnicę tę widać także w wynagrodzeniu za 1978 r., które składa się z części wyliczonej przez biegła (pierwsze półrocze) i wynagrodzenia rzeczywistego w którym wysokość premii jest znane (drugie półrocze), ponieważ różnica wynosi 10,8 % (30 % i 19,2 %). Skarżący podniósł, że ustalenia Sądu Okręgowego są niezgodne z treścią wyroku Sądu Najwyższego z dnia 9 stycznia 1998 r. zapadłego w sprawie sygn. akt II UKN 440/97, zgodnie z którym zaliczenie nieudokumentowanych okresów składkowych do uprawnień oraz wzrostu świadczeń emerytalno-rentowych wymaga dowodów nie budzących wątpliwości, spójnych i precyzyjnych.

Ubezpieczony wniósł o oddalenie apelacji.

***Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:***

Apelacja organu rentowego zasługuje na uwzględnienie w sposób skutkujący zmianą zaskarżonego wyroku w punkcie pierwszym i oddaleniem odwołania. Zdaniem Sądu Apelacyjnego Sąd Okręgowy naruszył art. 233 § 1 k.p.c., co miało istotny wpływ na wynik sprawy poprzez błędną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego. W konsekwencji poczynił nieprawidłowe ustalenia prawne, co skutkowało niewłaściwą subsumpcją ustaleń faktycznych pod odpowiednie dyspozycje przepisów prawa materialnego.

Spór w niniejszej sprawie koncentrował się na kwestii czy przy obliczaniu wysokości emerytury A. M. do podstawy wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne za okres od 1 stycznia 1973 r. do 30 czerwca 1978 r. przypadającym w okresie pracy w Przedsiębiorstwie Produkcji (...), poza uwzględnionym wynagrodzeniem zasadniczym, zaliczeniu podlega także wypłacana kwartalnie premia regulaminowa w wysokości 30 % wynagrodzenia zasadniczego. Kwoty

wynagrodzenia uzyskiwanego przez ubezpieczonego w pozostałym okresie pracy w Przedsiębiorstwie Produkcji (...), przypadającym nieprzerwanie od 17 lipca 1967 r. do 31 maja 1994 r., nie były przedmiotem sporu.

Wskazać należy, że obowiązujące od 23 listopada 2011 r. rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 11 października 2011 r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe (Dz. U. z 2011 r., Nr 237, poz. 1412) środki dowodowe stwierdzające wysokość wynagrodzenia, dochodu, przychodu oraz uposażenia przyjmowanego do ustalenia podstawy wymiaru emerytury lub renty w § 21 ust. 1 skonkretyzowało jako „zaświadczenia pracodawcy lub innego płatnika składek, legitymacja ubezpieczeniowa lub inny dokument, na podstawie którego można ustalić wysokość wynagrodzenia, dochodu, przychodu lub uposażenia". Rację ma Sąd Okręgowy, że ograniczenie co do środków dowodowych wynikające z § 21 ust. 1 rozporządzenia nie ma zastosowania przed sądem pracy i ubezpieczeń społecznych, w postępowaniu przed którym fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie mogą być udowadniane wszelkimi środkami dowodowymi przewidzianymi w Kodeksie postępowania cywilnego. W przypadku zatem braku dokumentacji płacowej istnieje możliwość ustalenia wysokości wynagrodzenia ubezpieczonego w oparciu o dokumentację zastępczą, w której zawarte są dane dotyczące wynagrodzenia, ale i także w oparciu o dowód z zeznań świadków czy opinii biegłych. Powyższe nie może być jednak dokonane w sposób dowolny, albowiem przy ustalaniu podstawy wymiaru świadczeń emerytalno – rentowych obowiązuje ścisła zasada uwzględniania tylko takich składników wynagrodzenia, które faktycznie przysługiwały i od których została odprowadzona składka na ubezpieczenie społeczne. Wszystkie składniki wynagrodzenia, które mają być przyjęte do podstawy wymiary świadczenia muszą być wobec tego ustalone w sposób pewny i nie budzący żadnych wątpliwości. W rezultacie należało przyznać rację apelującemu organowi rentowemu, że materiał dowodowy w niniejszej sprawie nie pozwolił na poczynienie ustalenia, że wnioskodawca w każdym kwartale przypadającym w objętym sporem okresie od 1 stycznia 1973 r. do 30 czerwca 1978 r. otrzymywał premię regulaminową w wysokości 30 % wynagrodzenia zasadniczego.

Zważyć należy, że Sąd I instancji wniosek o wypłacanej ubezpieczonemu kwartalnej premii w wysokości 30 % płacy zasadniczej wywiódł z zeznań samego zainteresowanego i zgłoszonych przez niego świadków, opierając się także na dowodzie z opinii biegłego z zakresu rachunkowości i księgowości w zakresie tylko takim w jakim biegły ten dokonał matematycznego wyliczenia zarobków uwzględniających wskazaną premię oraz ustalenia emerytury w najkorzystniejszym dla ubezpieczonego wariancie. W opinii Sądu Odwoławczego Sąd I instancji uznając powyższe zeznania jako miarodajne dla ustalenia podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne A. M. w latach kalendarzowych 1973 - 1978 przypadających w okresie jego zatrudnienia w Przedsiębiorstwie Produkcji (...) dokonał nieprawidłowej, niezgodnej z zasadami logiki i doświadczenia życiowego oceny przeprowadzonych w sprawie dowodów.

Dla prawidłowego rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy koniecznym jest przypomnienie, że w objętym sporem okresie od 1 stycznia 1973 r. do 30 czerwca 1978 r. wnioskodawca nie zajmował jednego stanowiska, gdyż do dnia 30 czerwca 1974 r. pracował na stanowisku starszego majstra, a od dnia 1 lipca 1974 r. został przeszeregowany na stanowisko kierownika Działu (...) i (...), które piastował do dnia 31 stycznia 1979 r. Zachowana z tego okresu dokumentacja obejmuje angaże określające wynagrodzenie zasadnicze kwotowo oraz przyznające premię zgodnie z regulaminem premiowania pracowników umysłowych. W kolejnych angażach wynagrodzenie zasadnicze ubezpieczonego ulegało systematycznemu podwyższaniu, w żadnym jednak nie została określona wysokość premii.

W ocenie Sądu Apelacyjnego stanowisko Sądu Okręgowego o przysługującej wnioskodawcy premii kwartalnej nie znajduje oparcia w przeprowadzonych w niniejszej sprawie dowodach, w szczególności wiarygodnym dowodem na to nie są zeznania świadków i ubezpieczonego. Rację ma organ rentowy, że zeznania te pozostają w oczywistej sprzeczności z zebranymi w sprawie dowodami z dokumentów, przede wszystkim ze szczegółowym regulaminem premiowania pracowników umysłowych zatrudnionych w (...) Przedsiębiorstwie Produkcji (...) w G. obowiązującym od 1 lipca 1973 r., zgodnie z którym fundusz premiowy tworzony był z wygospodarowanego zysku przedsiębiorstwa, a jego wielkość wynikała ze wskaźnika jego udziału w kwocie zysku netto, osiągniętego za rok kalendarzowy (§ 2). Wypłata rocznego funduszu premiowego była uwarunkowana terminowym wykonaniem zadań rzeczowych, w przypadku których niewykonania fundusz był odpowiednio pomniejszany (§ 4, § 7). Regulamin premiowania pracowników kierownictwa i administracji (...) Przedsiębiorstwa Produkcji (...) obowiązujący od 1 stycznia 1979

r. zawierał analogiczne zapisy jak regulamin z 1973 r. (§ 2, § 5). Sąd Apelacyjny analizując przytoczone regulacje prawne doszedł do wniosku, że już tylko na ich podstawie nie można było uznać, że ubezpieczony w każdym kwartale spornego okresu otrzymywał premię regulaminową w stałej wysokości 30 % wynagrodzenia. Powołane regulaminy przewidywały uzależnienie kwoty premii od wyników ekonomicznych przedsiębiorstwa, a więc premia nie była stałym, bezwarunkowym składnikiem wynagrodzenia, na co zresztą uwagę zwróciła także pominięta przez Sąd Okręgowy w części opinia biegłej z zakresu rachunkowości E. D., jak i pominięta w całości opinia biegłej sądowej z zakresu rachunkowości i finansów, prawa pracy i ubezpieczeń społecznych R. K.. Ustaleniu, że ubezpieczony w latach 1973-1978 otrzymywał premię regulaminową na niezmienionym poziomie 30 % sprzeciwiają się również załączone do akt emerytalnych i sądowych karty wynagrodzeń z niekwestionowanych przez ubezpieczonego lat 1979-1980 i 1983-1984. W kartach tych wskazano kwoty premii za poszczególne kwartały, które według nie budzących zastrzeżeń obliczeń organu rentowego dały następujące wskaźniki: w roku 1979 za I półrocze - 16,6 %, za III kwartał - 18,1 %, za IV kwartał - 23,5 %; w roku 1980 za I kwartał - 17,8 %, za II kwartał - 18,00 %, za III kwartał - 17,6 %; w roku 1983 za I kwartał - 11,7 %, za II kwartał - 32,9 %, za III kwartał 14,1%, za IV kwartał 26,3 %; w roku 1984 za I kwartał - 13,3 %, za II kwartał - 13,5 %, za III kwartał - 23,8 %, za IV kwartał - 13,6 %. W karcie wynagrodzeń za rok 1979 odnotowane zostały nadto kwoty premii za III i IV kwartał 1978 roku i wyniosła ona 19,2 %. Z powyższego wynika zatem, że kwartalna premia w latach nie będących przedmiotem sporu ulegała zmianom a jej wysokość wynosiła od 11,7 % do 32,9 %. Mając na uwadze, że regulamin obowiązujący w latach niespornych przewidywał podobne określenie przesłanek warunkujący przyznanie premii jak regulamin obowiązujący w spornym czasie ustalenie, że premia w okresie od stycznia 1973 r. do czerwca 1978 r. wynosiła stałe i niezmienne 30 % jest całkowicie dowolne.

Z tych przyczyn twierdzenia świadków H. G. i A. R. oraz wnioskodawcy o wypłacanej mu w latach 1973-1978 kwartalnej premii w wysokości 30 % ocenić należało, odmiennie od oceny dokonanej przez Sąd I instancji, jako niewiarygodne. Zeznania te są nadto wewnętrznie niespójne, gdyż przeczą im chociażby zeznania samego wnioskodawcy, który informacyjnie przesłuchany w dniu 6 marca 2013 r., początkowo podał, że wskazana w angażu kwota premii 30 % stanowiła jej górną granicę (z uwagi na określenie „do 30 %), po czym ze swoich twierdzeń się wycofał podtrzymując stanowisko o stałej premii. Na marginesie tylko zaznaczyć w tym miejscu trzeba, że żaden angaż, wbrew twierdzeniom wnioskodawcy, wysokości premii nie określał – wnioskodawca takowego nie okazał. Uznaniu wartości dowodowej zeznań świadków w powyższym zakresie sprzeciwiają się także twierdzenia świadka A. R. o premii uzależnionej jednak od wykonanej produkcji, które tylko umacniają przekonanie, że także w objętych sporem latach premia miała charakter zmienny, zależny od wyników ekonomicznych przedsiębiorstwa.

W świetle powyższego Sąd Apelacyjny uznał, że wobec niezachowania źródłowych dokumentów płacowych ze spornych lat 1973-1978, nie można było tylko na podstawie zapisu w angażach o premii regulaminowej i regulaminów premiowania uznać, że wnioskodawca faktycznie w każdym kwartale w latach 1973-1978 otrzymywał premię regulaminową w wysokości 30 % wynagrodzenia zasadniczego, a wobec nie wykazania jej rzeczywistej wysokości wnioskodawca w rezultacie nie ma prawa do obliczenia podstawy wymiaru emerytury z uwzględnieniem tego składnika.

Biorąc pod uwagę poczynione wyżej ustalenia i rozważania w ocenie Sądu Odwoławczego apelacja organu rentowego była uzasadniona, wobec czego na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji.